

# WYROK

**W IMIENIU**

**RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 16 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym – Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Judejko

Protokolant: st. prot. sąd. Joanna Kurkowiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej P. w Poznaniu Waldemara Praszczyka

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2016 r.

sprawy **M. C.**

oskarżonego z art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego P.w Poznaniu

z dnia 26 kwietnia 2016 r. w sprawie sygn. akt (...)

1. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy,
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze, a nadto wymierza mu opłatę za drugą instancję w kwocie 120 zł.

Anna Judejko

## UZASADNIENIE

Wyrokiem wydanym w dniu 26 kwietnia 2016 roku w sprawie o sygnaturze akt (...) Sąd Rejonowy P.w Poznaniu uznał oskarżonego **M. C.** za winnego przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i za przestępstwo to wymierzył mu karę 6 miesięcy ograniczenia wolności (punkt 1.).

W punkcie 2. wyroku Sąd na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, na jego poczet zaliczając okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 17 lipca 2015 roku (punkt 4.).

Nadto Sąd orzekł wobec oskarżonego na podstawie art. 43a § 2 k.k. świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 zł na rzecz funduszy Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej (punkt 3.).

W ostatnim punkcie wyroku Sąd orzekł o kosztach procesu, zwalniając oskarżonego od obowiązku ich ponoszenia.

Od powyższego wyroku apelację wniósł **obrońca oskarżonego** zaskarżając powyższe orzeczenie orzeczenia w części dotyczącej kary oraz środków karnych. Na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. skarżący zarzucił wyrokowi Sądu I instancji w wyżej wskazanym zakresie obrazę art. 178a § 1 k.k. poprzez błędną jego wykładnię i przyjęcie, że nagminność

przestępstw jak wyżej wskazane stanowi okoliczność obciążającą oskarżonego i wpływającą na wymiar orzeczonej kary.

Przy tak sformułowanym zarzucie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 1 miesiąca ograniczenia wolności.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja wniesiona przez obrońcę oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przed przejściem do analizy zarzutów wyeksponowanych w apelacji Sąd Okręgowy pragnie podkreślić, iż w jego ocenie Sąd I instancji w sposób zgodny z przepisami procedury karnej przeprowadził postępowanie dowodowe w przedmiotowej sprawie i z przeprowadzonych dowodów wyprowadził właściwe wnioski w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego. Uzasadnienie orzeczenia Sądu Rejonowego spełniało zarazem wymogi wskazane w treści art. 424 k.p.k. i odzwierciedlało tok rozumowania oraz wnioski płynące z analizy dowodów. Sąd Okręgowy wreszcie nie dostrzegł uchybień wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., które powodowałyby konieczność uchylecia wyroku niezależnie od granic zaskarżenia. Jednocześnie ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy nie zakwestionowała żadna ze stron postępowania.

Odnosząc się zaś do podniesionego w apelacji zarzutu podkreślić należy, iż błędem ze strony skarżącego jest zarzucanie Sądowi I instancji obrazy prawa materialnego. Zarzut ten może bowiem zostać zasadnie podniesiony jedynie wówczas, gdy Sąd rozpoznający sprawę w pierwszej instancji dokonał błędnej wykładni zastosowanego przepisu, zastosował nieodpowiedni przepis a także nie zastosował odpowiedniego przepisu w sytuacji, gdy jego zastosowanie było obowiązkowe. Z żadną z wyżej wskazanych sytuacji Sąd odwoławczy nie miał zaś do czynienia w niniejszym postępowaniu. W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się przy tym powszechnie, że zarzut naruszenia dyrektyw wymiaru kary – do wniosku, iż taki zarzut został postawiony we wniesionym środku odwoławczym prowadzi zaś analiza jego treści, albowiem jedynym celem skarżącego było wykazanie, że oskarżonemu wymierzono karę nadmiernie surową - nie jest zarzutem naruszenia prawa materialnego, lecz zarzutem rażącej niewspółmierności kary wskazanym w art. 438 pkt 4 k.p.k.

Przypomnieć zatem należy, iż zarzut rażącej niewspółmierności kary można zasadnie podnosić tylko wówczas, gdy kara – jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia – nie uwzględnia w sposób właściwy wszystkich istotnych okoliczności wiążących się z poszczególnymi dyrektywami i wskazówkami jej wymiaru, a inaczej mówiąc, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiące ustawową (art. 53 k.k.) zasadę sądowego wymiaru kary, zostały przekroczone i orzeczona kara w odczuciu społecznym jest karą niesprawiedliwą. Sąd Najwyższy poprzez swoje orzecznictwo starał się znaleźć „miarę” dla kryterium „współmierności”. Tak więc w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 listopada 1973 roku (sygn. akt III Kr 254/73, opublikowanym w OSNPG z 1974 r., z. 3-4) Sąd Najwyższy stwierdził, iż „rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 387 pkt 4 k.p.k. (odpowiadający art. 438 pkt 4 obecnie obowiązującemu k.p.k. –przyp. S.O.) zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można by było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji rewizyjnej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 50 k.k. (obecnie art. 53 k.k. – przyp. S.O.) oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego”.

Rażąca niewspółmierność wymierzonej kary zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych za przypisane przestępstwo nie uwzględnia należyte stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego.

Tymczasem wymierzając oskarżonemu karę Sąd Rejonowy uwzględnił zarówno dyrektywy wymiaru kary wynikające z treści art. 53 k.k. jak i okoliczności łagodzące i obciążające rzutujące na jej wymiar, przez co wymierzona M. C. kara

nie jest karą rażąco surową, lecz jest ona adekwatna zarówno do stopnia szkodliwości społecznej przypisanego mu czynu jak i stopnia jego zawinienia.

Odnosząc się do argumentacji przedstawionej przez skarżącego zauważyć zaś należy, że czyny polegające na kierowaniu pojazdami przez nietrzeźwych kierowców są popełniane nagminnie i stwarzają realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego co w ocenie Sądu Okręgowego w Poznaniu jest wiedzą ogólnie dostępną i nie wymagającą przeprowadzania dowodu na tę okoliczność. Co więcej, sytuacja ta skłoniła ustawodawcę do istotnego zaostrożenia w Kodeksie karnym represji karnej wobec tego rodzaju sprawców. Jakkolwiek zatem sam fakt nagminności danego typu przestępstw jest niezależny od oskarżonego, nie mniej jednak musi on być we właściwym stopniu uwzględniony w procesie wymiaru kary, tak aby wywarła ona właściwy efekt w zakresie prewencji generalnej.

Jednocześnie wbrew twierdzeniom skarżącego wyrokując w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji uwzględnił na korzyść M. C. jego dotychczasową niekaralność, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Podnoszone zaś przez skarżącego przyznanie się przez jego mandanta do popełnienia zarzucanego mu czynu z jednej strony nie może być przeceniane w obliczu ujęcia go na gorącym uczynku, z drugiej zaś strony nie było ono pełne i nie niosło za sobą skruchy i zrozumienia przez oskarżonego istoty naruszenia, jakiego się dopuścił. M. C. w postępowaniu przygotowawczym przyznał się bowiem do kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości, nie poczuwał się jednak do winy wskazując, że nie czuł się pijany, z kolei przed Sądem do popełnienia ww. czynu już się nie przyznawał.

Na koniec podkreślić należy, iż w ocenie Sądu odwoławczego miarą współmierności kary jest nie tyle jej wymiar, co stopień wykorzystania sankcji karnej przewidzianej za danego rodzaju przestępstwo. Ustawodawca za czyn z art. 178a § 1 k.k. przewidział zaś alternatywne zagrożenie karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Kary 6 miesięcy ograniczenia wolności w obliczu tak zakreślonych granic nie sposób zaś uznać za karę niewspółmiernie surową. Istotnym jest przy tym, iż aktualna sytuacja finansowa oskarżonego, który obecnie nie uzyskuje żadnego dochodu sprawiało, że orzeczenie wobec niego za przypisany mu czyn kary najłagodniejszej rodzajowo, tj. kary grzywny, stanowić mogło dla M. C. nadmierne obciążenie.

Nie znajdując zatem podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia Sąd Okręgowy utrzymał je w mocy.

W ostatnim punkcie rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. kosztami postępowania odwoławczego obciążył oskarżonego, zaś na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 i art. 2 ust. 2 w zw. z art. 8 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983 r., Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) wymierzył mu opłatę za drugą instancję w kwocie 120 zł, nie znajdując podstaw do zwolnienia ww. od obowiązku ich ponoszenia. Zwolnienie od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania winno bowiem stanowić wyjątek od zasady, iż ponosi je ta strona, która swym zachowaniem wygenerowała ich powstanie, zaś w odniesieniu do oskarżonego Sąd nie znalazł podstaw, by od wskazanej wyżej zasady odstąpić. O ile bowiem obecnie oskarżony przebywa na urlopie bezpłatnym i pozostaje na utrzymaniu swej matki jednocześnie jest jednak osobą młodą i zdolną do podjęcia pracy, która zapewni mu środki na uiszczenie kosztów procesu we wskazanej wyżej wysokości.

SSO Anna Judejko